

Nie wyłączymy naszych głośników!

22 sierpnia 2015

Coraz więcej wskazuje na to, że w najbliższym czasie może wybuchnąć wielka wojna na Półwyspie Koreańskim. Sytuacja dawno nie była tak napięta. Po przedwczorajszej wymianie ognia, Korea Północna wprowadziła stan wojenny wzdłuż granicy ze swoim południowym sąsiadem i domaga się zakończenia akcji propagandowej, którą Korea Południowa wznowiła po 11 latach przerwy. Kim Dzong Un wezwał północnokoreańskich żołnierzy, którzy stacjonują przy granicy, aby byli gotowi do działań zbrojnych. Wojska obu państw postawione są w gotowości bojowej, a znaczne pogorszenie relacji ma miejsce w trakcie manewrów wojskowych Korei Południowej i USA.

Przypomnijmy, że Korea Południowa poinformowała w czwartek o ostrzale jej terytorium w strefie zdemilitaryzowanej ze strony Korei Północnej w związku z emisją propagandy z głośników i odpowiedziała ogniem. Pjongjang oskarżył Seul o to, że Korea Południowa bez powodu wystrzeliła dziesiątki pocisków artyleryjskich w kierunku terytorium KRLD. Jednocześnie wojsko Korei Północnej ostrzegło, że jeśli ze strony Południa do 22 sierpnia nie zostanie przerwane nadawanie z głośników propagandy w celu osłabienia ducha walki Koreańskiej Armii Ludowej, KRLD zniszczy ich w trakcie działań bojowych. Seul w odpowiedzi na to zagroził odwetem.

Co ciekawe, Korea Północna nie przyznaje się zarówno do podłożenia min, które eksplodowały na granicy po stronie jej sąsiada, jak i do przedwczorajszego odpalenia rakiety, która spadła w regionie Yeoncheon. W państwowej telewizji podano, że Korea Południowa sfabrykowała atak, a ostrzał artyleryjski ma charakter prowokacyjny.

MSZ Korei Północnej oświadczyło w piątek, że naród jest gotów

do wojny w związku z obecnym pogorszeniem się sytuacji na Półwyspie Koreańskim – informuje agencja Yonhap. „Nasz naród i armia są gotowe nie tylko do działań odwetowych lub zemsty; nasz naród jest gotów do wojny na pełną skalę, by ceną życia bronić wybranego przez siebie ustroju” – agencja cytuje fragment oświadczenia MSZ KRLD.

Korea Północna przygotowuje się do wystrzelenia pocisków, poinformowała południowokoreańska agencja prasowa Renhap w piątek powołując się na źródła w rządzie. „Istnieją przesłanki, że (Korea Północna) przygotowała do wystrzału pociski krótkiego zasięgu typu „Scud” w pobliżu miasta Wonsan w północno-wschodniej części kraju i pociski średniego zasięgu typu „Rodong” w prowincji P’yongan Północny” – poinformowało źródło. Rozmówca agencji wyjaśnił, że te wnioski zostały wyciągnięte z analizy danych wspólnego z USA systemu radarowego.

Korea Południowa będzie nadal nadawać z głośników w strefie zdemilitaryzowanej w kierunku Korei Północnej tak długo, dopóki Pjongjang nie spełni politycznych i wojskowych żądań Seulu, powiedział w piątek wiceminister obrony Republiki Korei Baek Sung-Joo w jednej z wyspecjalizowanych komisji w Zgromadzeniu Narodowym – parlamencie kraju. „Jeśli Korea Północna nie posłucha naszych politycznych i wojskowych żądań i nie zmieni stanowiska, (nadawanie) będzie kontynuowane” – cytuje słowa urzędnika wojskowego południowokoreańska agencja Renhap.

Baek Sung-Joo odpowiedział też na pytania deputowanych w komisji budżetowej na rozprawie w kwestiach pozaekonomicznych. Nie sprecyzowano jakie dokładnie żądania przedstawił KRLD, ale wcześniej rząd Korei Południowej wielokrotnie domagał się od Pjongjangu wykazania gotowości do porzucenia swoich jądrowych i rakietowych opracowań i poprawy sytuacji w kwestii praw człowieka.

Prezydent Korei Południowej Park Geun-hye wydała rozkaz

narodowym siłom zbrojnym, by były gotowe do podjęcia działań odwetowych w przypadku nowych prowokacji ze strony Korei Północnej. Powiedziała o tym podczas nieplanowanej wizyty w bazie wojskowej oddalonej około 40 kilometrów od Seulu. „Nie będziemy tolerować północnokoreańskich prowokacji, które zagrażają bezpieczeństwu naszych żołnierzy i innych obywateli” – podkreśliła prezydent. Park Geun-hye poleciła, aby żołnierze byli gotowi do natychmiastowej i ostrej reakcji na wszelkie takie działania.

Termin wysuniętego przez Pjongjang ultimatum zakończenia wojny psychologicznej przeciwko KRLD mija dzisiaj. W przeciwnym razie północnokoreańska armia rozpocznie operację likwidacji głośników w strefie zdemilitaryzowanej i zdławienia ewentualnej reakcji sił zbrojnych Korei Południowej.

Stany Zjednoczone obserwują sytuację i zapowiedziały, że będą bronić swojego sojusznika. W Korei Południowej stacjonuje obecnie ponad 28 tysięcy amerykańskich żołnierzy. Korea Północna wiele razy groziła wojną i miejmy nadzieję, że nie zrealizuje swoich gróźb.

Autorstwo: John Moll (1, 3, 10), Sputnik (2, 4-9)

Źródła: ZmianyNaZiemi.pl, pl.SputnikNews.com

Kompilacja 5 wiadomości: WolneMedia.net